Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr. Wilno, dnia 6 lipca 1932 r. 693.

Treść numeru:

----o0§0o----

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

K r o n i k a .

P o g ł o s k i o z a b o r c z y c h p l a n a c h P o l s k i. "Rytas" /Nr.131/:"Prawda", pisząc o zamiarach Polski stworzenia w Libawie bazy operacyjnej dla polskiej marynarki wojennej, zaznacza, iż dawna kolej libawo-romeńska będzie stanowiła część składową bazy libawskiej. Podobno Polska ma zamiar wywrzeć presję na Litwę i zmusić ją do kapitulacji w sprawie umożliwienia eksploatacji linji kolejowej Libawa-Romny.

D o k o ł a r o k o w a ń l i t e w s k o - ł o t e w s k i c h. "Rytas" /131/:Delegacja litewska udała się do Rygi w celu podjęcia pertraktacyj handlowych z Łotwą. Panuje przekonanie, iż tym razem da się usunąć wszelkie trudności stojące na przeszkodzie ku ostatecznemu uregulowaniu litewsko-łotewskich stosunków handlowych. Pomimo to jednak ze strony łotewskiej daje się zauważyć tendencja przewlekania narad i nieczynienia na rzecz Litwy większych ustępstw.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

Ś w i ę t o k o o p e r a c j i ."Rytas" Nr.131 z 4.VII.32 r.w artykule pod powyższym tytułem pisze /streszczenie/:

Dn.3 lipca Litwa wraz z innemi krajami obchodziła święto kooperacji. Kooperacja, ~~xxxxxx~~ postawiła sobie za cel zorganizowanie spożywców i usunięcie pośrednictwa pomiędzy producentami a konsumentami. Znaczenie kooperacji w życiu społecznem jest olbrzymie, tembardziej, że w Litwie pośrednictwem zajmują się przeważnie żywioły obce nielitewskie. Usunięcie więc pośrednictwa niechybnie przyczyni się do podniesienia dobrobytu w społeczeństwie. Rozumiejąc to Państwo Litewskie w miarę możności popiera ruch kooperacyjny. Niestety z biegiem czasu kooperacja litewska zaciągnąwszy znaczne pożyczki ze skarbu państwa, została zmonopolizowana. Moralne i polityczne wyniki monopolizacji kooperacji są bezwzględnie szkodliwe. Rozwieszone z okazji święta kooperacji plakaty, głoszące, iż kooperacja postawiła sobie za cel obronę szczupłych zarobków niezamożnego człowieka przed wyzyskiem kupców, zakrawają nieco na ironję. To też Litwa winna jak najprędzej uwolnić ruch kooperacyjny od fatalnych wpływów kooperacji i etatyzmu państwowego.

K r o n i k a .

Z a b i e g i B a n k u Z i e m s k i e g o o p o ż y c z k ę z a g r a n i c z n ą ."Dzień Kowieński" /148/: Bank Ziemski zamierza zaciągnąć pożyczkę zagranicą w sumie 10 milj.lt. na cele kredytu dla gospodarstw wiejskich. Rokowania w sprawie zaciągnięcia pożyczki będą nawiązane z jednym z banków szwajcarskich.

S p r a w a U k i n i n k ų S a j u n g i ."Dzień Kowieński" /148/: Dn.2 lipca w lokalu Sądu Okręgowego w Kownie odbyło się posiedzenie kredytorów banku "Ukininkų Sajunga", którego upadłość wynosi ok. 2 milj.litów. Obrano zarząd konkursowy, który się zajmie likwidacją majętności banku "Ukininkų Sajunga". W skład zarządu weszli: adw.Juchniewiczius, adw.Szmulksztis i adw.Makowski.

Tegoż dnia w tym samym lokalu odbyło się posiedzenie kredytorów kooperatywy "Pieno Sajunga", której upadłość ogłoszono w 1927 r. na sumę pół milj.litów. Na posiedzeniu dokonano podziału uzyskanych z likwidacji kooperatywy sum między kredytorami. Kredytorzy uzyskali 77% należnych im sum.

F a ł s z y w e d w u l i t ó w k i ."Dzień Kowieński" /148/: W tych dniach policja kryminalna wykryła w miasteczku Żagory tajną fabrykę monet dwulitowych. Aresztowano 4 osoby.

Z a k u p w ę g l a a n g i e l s k i e g o ."Dzień Kowieński"/148/: W tych dniach powrócił do Kowna z Londynu sekretarz generalny M-stwa

Komunikacji inż.Jankiewicz, który bawił w Anglji w celu zakupu większej ilości węgla angielskiego. Zakupiony węgiel nadejdzie do Litwy partjami. Ogółem zakupiono 50 tys.tonn węgla najlepszego gatunku po cenie 16 - 20 szylingów za tonnę /50 tys.tonn węgla stanowi mniejwięcej roczną konsumcję węgla w Litwie/.-

B u d o w a g m a c h u z a r z ą d u k o l e i l i t e w s k i c h. "Dzień Kowieński" /148/: Budowa gmachu zarządu kolejowego w pobliżu dworca kowieńskiego jest już na ukończeniu. Budynek urządzony jest według najnowszych wymagań techniki i pomieści w sobie oprócz urzędów prywatne mieszkania wyższych urzędników.

P ł k . J a k u t i s w K o w n i e ."Lietuvos Aidas" /148/: Do Kowna przybył litewski przedstawiciel wojskowy w państwach bałtyckich płk.Jakutis. Z Kowna Jakutis uda się do Połągi na urlop.

G o ś c i e z W i l n a . "Lietuvos Žinios" /149/: Dn.3 lipca z Wilna przybył do Kowna dyrektor honorowy litewskiego seminarjum nauczycielskiego Józef Kajruksztis wraz z żoną i synem. Ponadto przyjechał z Wilna kierownik lit.t-stwa Naukowego i bibljoteki litewskiej Antoni Małajtis.

R e o r g a n i z a c j a r a d j a k o w i e ń s k i e g o ."Echo" /181/: Powstał projekt rozszerzenia działalności radja kowieńskiego. M-stwo Oświaty opracowuje specjalny projekt ustawy, mającej na celu udoskonalenie walki z radjopajęczarzami oraz usunięcie innych przeszkód ubocznych stojących na przeszkodzie działalności radja.

"Lietuvos Žinios" /Nr.149/ donoszą, iż M-stwo Komunikacji przekazało Gabinetowi Ministrów projekt reorganizacji radja kowieńskiego. Projekt przewiduje zmianę taryfy radjowej i innych przepisów.

P r a c e m e l j o r a c y j n e ."Echo"/181/: W r.b. zamierza się osuszyć ok.47 tys.ha gruntu. Na cel ten rząd wyasygnował 3,5 milj.lt.

P r z y r o s t l u d n o ś c i ."Echo" /181/: Według danych statystycznych ilość narodzin w Litwie wynosi dziennie 176 osób, zaś zgonów 104, a więc przyrost ludności wynosi mniejwięcej 72 osoby dziennie.

P o d a t e k d o c h o d o w y o d w o l n y c h z a w o d ó w. "Echo" /181/: "Vyriausybes Žinios" /Nr.378/ podaje ustawę o podatku dochodowym od wolnych zawodów. W Kownie wolnym od podatku będzie dochód roczny wynoszący 2.400 lt.plus 960 lt. na żonę i po 480 lt. na każde dziecko. W ten sposób rodzina z trzech osób, posiadająca rocznego dochodu 3840 lt.będzie wolna od podatku dochodowego. Rodzina z 3 osób, której dochód miesięczny wynosi 400 lt., będzie płaciła 38 lt. i 40 centów rocznie, od 500 lt. - 86 lt.40 cnt.,od 600 - 134 lt.40 cn.. od 800 lt.mies. - 240.40 rocznie.Podatek wyniesie więc od 0,80 do 2,40% ogólnej sumy zarobków.

P i ą t a r o c z n i c a z a m k n i ę c i a t e c h n i k u m r o l n i c z e g o ."Liet.Žinios"/149/: Dn.1 lipca w Datnowie obchodzono piątą rocznicę zamknięcia technikum rolniczego. W ciągu całej swojej egzystencji technikum wypuściło 250 absolwentów, którzy dzielili się na trzy grupy: leśników, agronomów i kulturtechników. Na uroczystość przybyło ok.80 wychowanków uczelni.

K r y t y k a s a m o r z ą d ó w l i t e w s k i c h ."Lietuvos Žinios" /Nr.149/: Chociaż w samorządzie kowieńskim Litwini stanowią większość i wszystkie ich wnioski w Radzie przechodzą, jednak dawny samorząd, w którym Litwini byli w mniejszości, więcej dbał o dobro Litwinów niż obecny samorząd, oparty na zasadach cenzusu. Dawny samorząd sprzyjał rozwojowi miasta. Osadnicy, którzy uzyskali działki w obrębie Kowna i jego przedmieściach o wiele lepiej się czuli za czasów dawnych, gdy miastem rządzili ludzie bez cenzusu.

VII LITWINI PRUSCY.

S ł o w o p r a w d y z L i t w y p r u s k i e j ."Trimitas" Nr.24 i 25 w odcinku zamieścił art.pod powyższym tytułem, w którym obszernie opisuje życie Litwinów pruskich./Streszczenie/:

Ostatniemi czasy coraz więcej słyszy się o trudnej sytuacji Litwinów pruskich. O ile sytuacja Litwinów, zamieszkujących w Tylży jest znaną, o tyle prawie nikt nic nie wie o życiu Litwinów, zamieszkujących kraj podgórza, ciągnący się od Tylży aż ku morzu. Litwini zamieszkujący szerokie połacie mierzeji kurszańskiej oparli się wpływom germanizacyjnym roztaczanym przez Niemców w ciągu 700 lat. Kraj kurszański do dziś dnia jest bardziej litewski niż inne kraje, które niegdyś były pod zaborem niemieckim. Niemcy wszelkiemi sposobami starają się przełamać odporność narodową Litwinów i utrwalić swe wpływy w tym kraju. Ludność mierzeji Kurszańskiej nie lubi nachodźców i odnosi się względem nich bardzo nieprzyjaźnie. Niemcy zwiedzający te okolice skarżą się na brak gościnności tamtejszych Litwinów, których jednak nazywają nie Litwinami, lecz staro-Prusakami.Jakże jednak ci staro-Prusacy są mili i uprzejmi dla przybyszy-Litwinów. Jesienią mieszkańcy wsi kurszańskiej ładują na swe łodzie warzywa i wiozą na sprzedaż do Tylży, a nawet do portu królewieckiego, gdzie często w ciągu długich tygodni sprzedają swe towary . Litwini kurszańscy nigdy nie posługują się językiem niemieckim i na ulicach Królewca śmiało i głośno mówią po litewsku. Oryginalnym swym ubiorem i wyglądem pociągają oni uwagę mieszkańców miast. Uprzednio Niemcy na Litwinów kurszańskich patrzyli jako na jakieś dziwne stworzenia, nadające się z powodzeniem na wystawę osobliwości. Dziś jednak ogarnięci dziką nienawiścią ku wszystkiemu co litewskie, Niemcy poczynają niecierpieć również i tych nieszkodzących im wcale Litwinów kurszańskich. Niemcy coraz częściej pozwalają sobie na drwiny pod ich adresem, nazywając ich ludźmi drugiego gatunku. Odczuwając to Litwini unikają w miarę możności Niemców.

Po wojnie 1870 r.rząd pruski nie zwracając uwagi na petycje zaopatrzone w 30 tys. podpisów wykreśliły język litewski ze szkół. Nauczyciele pruscy, otrzymujący premje za skuteczne germanizowanie dziatwy znęcały się nad nią wszelkiemi sposobami, nie cofając się nawet przed biciem. Starsi Litwini do dziś dnia pamiętają, jak nauczyciele bili ich i poniewierali jedynie za to, że się ośmielili mówić po litewsku. Ta okrutna akcja germanizacyjna wynarodowiła pewną część Litwinów i dzisiaj starsi Litwini często nie mogą się porozumieć w jęz. ojczystym ze zgermanizowanem młodem pokoleniem.

Bardzo często można dziś usłyszeć powiedzenie: "moi rodzice są Litwinami, lecz ja jestem Niemcem".Pomimo jednak to wszystko mierzeja Kurszańska zachowała swą litewskość do dziś dnia, tak że nawet z tamtejszą dziatwą trudno się jest porozumieć po niemiecku. Gdy w lutym 1931 r. chór Vydunasa przybył do wsi Towie, zebrał się tłum tamtejszej młodzieży nieznającej prawie wcale języka niemieckiego.Często w szkołach dziatwa nie umiejąc dobrać właściwego określenia niemieckiego, tłumaczy się po litewsku, a gdy nauczyciel nie rozumie, co uczeń mówi, klasa się śmieje i chełpi, że zna dwa języki, a nauczyciel tylko jeden. Litewska dziatwa kurszańska, gdy dorośnie napewno nie będzie ani Niemcami ani zdrajcami. Szowiniści niemieccy, widząc odporność narodową rybaków litewskich, utrzymujących ścisły kontakt z organizacjami litewskiemi w Tylży prześladują ich wszelkiemi sposobami.

Litwinów należących do organizacyj niemieckich Niemcy nazywają zdrajcami kraju /Landesferräter i otwarcie zarzucają im, iż pragną oni sprzedać Prusy przeklętym Żmudzinom. Jednak rybacy litewscy nie obawiają się ani prześladowań ani pogróżek i nadal są wierni swym tradycjom. Pomimo trudnych warunków egzystencji oraz ciągłego prześladowania rybacy kurszańscy są przywiązani do swej ziemi i żaden z nich swej ubogiej chaty nie zamieniłby nawet na pałac.

037